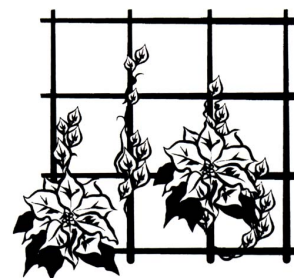


2. niedziela Adwentu C

*Ludu Boży, oto Pan przyjdzie, by zbawić narody;
Pan da posłyszeć swój głos pełen chwały
i uraduje się wasze serce. (Iz 30,19.30)*



Pierwsze czytanie

Baruch 5,1-9

Złóż, Jeruzalem, szatę smutku i utrapienia swego, a przywdziej wspaniałe szaty chwały, dane ci na zawsze przez Pana. Oblecz się płaszczem sprawiedliwości pochodzącej od Boga, włóż na głowę swą koronę chwały Przedwiecznego! Albowiem Bóg chce pokazać twoją wspaniałość wszystkiemu, co jest pod niebem. Imię twe u Boga, na wieki będzie nazwane: "Pokój sprawiedliwości i chwała pobożności!" Podnieś się, Jeruzalem! Stań na miejscu wysokim, spójrz na wschód, zobacz twe dzieci, zgromadzone na słowo Świętego od wschodu słońca aż do zachodu, rozradowane, że Bóg o nich pamiętał. Wyszli od ciebie pieszo, pędzeni przez wrogów, a Bóg przyprowadzi ich niesionych z chwałą, jakby na tronie królewskim. Albowiem postanowił Bóg zniżyć każdą górę wysoką, pagórki odwieczne, doły zasypać do zrównania z ziemią, aby bezpiecznie mógł kroczyć Izrael w chwale Pana. Na rozkaz Pana lasy i drzewa pachnące ocieniać będą Izraela. Z radością bowiem poprowadzi Bóg Izraela do światła swej chwały z właściwą sobie sprawiedliwością i miłosierdziem.

Drugie czytanie

Filipian 1,4-6.8-11

Bracia i siostry, zawsze w każdej modlitwie, z radością zanoszę prośbę za was wszystkich, z powodu waszego udziału w szerzeniu Ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej. Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa. Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi ożywiony miłością Chrystusa Jezusa. A modłę się o to, aby miłość wasza doskonaliła się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wycuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni plonem sprawiedliwości, nabytym przez Jezusa Chrystusa ku chwale i czci Boga.

Było to w piętnastym roku rządów Tyberiusza Cezara. Gdy Poncjusz Piłat był namiestnikiem Judei, Herod tetrarchą Galilei, brat jego Filip tetrarchą Iturei i kraju Trachonu, Lizaniasz tetrarchą Abileny; za najwyższych kapłanów Annasza i Kajfasza skierowane zostało słowo Boże do Jana, syna Zachariasza, na pustyni. Obchodził więc całą okolicę nad Jordanem i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów, jak jest napisane w księdze mów proroka Izajasza: "Głos wołającego na pustyni: Przygotujcie drogę Panu, prostujcie ścieżki dla Niego; każda dolina niech będzie wypełniona, każda góra i pagórek zrównane, drogi kręte niech staną się prostymi, a wyboiste drogami gładkimi. I wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże".

Do refleksji

Ciągle chodzi o prawidłowe spotkanie z Bogiem, z innymi, z sobą samym. W spotkaniu z Bogiem decydującą rolę odgrywa miłosierdzie, zaufanie i nawrócenie. Miłosierdzie jest decydującą siłą każdego spotkania i każdej relacji. Ono jest najpierw udzielane nam przez Boga – nie mylmy tego z litością. Gdy Bóg okazuje nam miłosierdzie, oznacza to, że On kocha nas bezwarunkowo i przyjmuje pomimo wszelkich zastrzeżeń, które według nas czynią nas niegodnymi miłości, i z naszego punktu widzenia orzekają przeciwko nam. Bóg kocha nas pomimo naszej ułomności i niegodności, nawet pomimo naszego sprzeciwu, aby otworzyć się całkowicie na Niego. Jesteśmy zaproszeni do takiej formy miłosierdzia, do nawrócenia i do takiego zwrócenia się całym sercem do miłosiernego Pana, abyśmy, czerpiąc z takiego punktu widzenia, byli zdolnymi do spotkania z Bogiem. Wówczas możemy być miłosiernymi względem nas samych i bliźnich oraz mamy szansę przebaczać.

Nawrócenie oznacza przede wszystkim ponowne uczenie się słuchania słowa Bożego (duchem, ciałem i duszą). Kilka małych kroków może nam w tym pomóc:

- kilka razy w ciągu dnia skupić się wewnątrz i niczego nie robić;
- każdego dnia przeznaczyć określony czas na modlitwę;
- przed pójściem spać prześledzić dzień wspólnie z Bogiem. To czyni nas wrażliwymi na Bożą obecność w ciągu dnia w doświadczeniach pozytywnych i negatywnych;
- budzić się ze świadomością, że Bóg daje każdy dzień, a zasypiać ze świadomością oddawania dnia miłosiernemu Bogu ze wszystkim co pozytywne i negatywne.

Małe kroki, które powinny nam pomóc, uczynić przestrzeń dla Bożej drogi do nas. Tylko wówczas, gdy z zaufaniem przyjmiemy to, co On do nas mówi, możliwe jest głębokie spotkanie z Nim. Czas Adwentu chce nam pomóc w podjęciu stałej rozmowy i spotkania z Panem.